

# Przypada nam rola egzekutora

12 lipca 2021

Głowa pęka od codziennej dawki mądrości rządzącej sitwy, ręce same zaciskają się w pięści na dźwięk oświeconych komentarzy pozorantów co to kopiując audycję „lato z radiem”, będą serwować obwoźne dawki politykierstwa w postaci „wakacji z cadillaciem”. Wszyscy politycy, bez wyjątku, odwołując się do społeczeństwa uczestniczą w procederze wymagającym egzekutora zdrowego rozsądku opartego na porządku konstytucyjnym. Żadnemu przez pełen frazesów łepek nie przejdzie prosta myśl, że normalność, to naturalność nie wymagająca żadnej ustawy.

Przyznaję, że dwakroć wspomniałam o pewnym zjawisku, które choć to sedno, przeminęło jak zeszłoroczny śnieg. Widząc i słysząc arogancję złotoustych we fragmentach programów tv dumnie cytowanych w internecie jako ich walkę z rządem antypolskim, śmiem zauważyć: panowie, wy ich legitymizujecie pozorami swoich kompetencji i wirtualną walką na konferencje prasowe. Zwykły konkret: poseł Bosak Krzysztof poproszony przez redaktora Ziemca o ocenę propozycji rządowej 150 ustaw dotyczących „polskiego ładu” z zapalczywością godną szermierza słowa najwyższej odwagi powiada, że dla oceny rządowej propozycji trzeba poczekać jak ustawy spłyną do sejmu. Oto światowiec z doświadczeniem bywania w Europie, ponoć prowadzenia jakiejś firmy, mając w swym najbliższym z najbliższych otoczeniu prawnika-żonę, wykazuje się ignorancją własnej roli poselskiej i ogólnie funkcji sejmu jako instytucji. Z irytacji pisałabym wielką i pogrubioną czcionką, ale byłoby to złamaniem reguł. Zatem: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej sprawuje władzę ustawodawczą. Ponadto, sprawuje funkcję kontrolną nad władzą wykonawczą”.

Dlaczego to nie działa? Dlaczego posłowie dzień po dniu czekają na projekty władzy wykonawczej czyniącej kolosalną szkodę państwu, obywatelom i porządkowi demokratycznemu przez 30 lat zamiast nie dopuszczać do procederu odwrócenia

kompetencji i ładu prawnego. Szumnie określone debaty nad projektami to tylko teatr handlu stanowiskami i zabawa w przeciąganie liny. Bezczelne zarzuty wobec społeczeństwa, że jest bierne, źle głosuje na podstawie ich kłamliwych wypowiedzi przelicytuję. To wy panowie władza 1+2, czyli ustawodawcza i wykonawcza, zgrywacie mądrali biorąc udział w procederze odwracania ról, ośmieszania państwa i pogłębiania krzywdy ludzkiej o rozmiarach które do was nie dotrą nigdy. Przecież siedzą tam prawnicy, posłowie mają doradców, przyjaciół prawników i jeśli tego bezceństwa nie dostrzegają to są winni świadomego odzierania Polaków ze złudzeń o podmiotowości i istnienia państwa. To nie my owieczkami, ale wy upadłym produktem pychy wpojonej przez socjotechnikę spin doktorów jesteście. A to jest zło w ludzkiej postaci. Nawet brak w was resztek mobilizacji wyjścia z twarzą wobec elektoratu i radykalne zagranie spójne na sali sejmowej, gdy karykaturalna postać jak w przedszkolu strofuje żądaniem noszenia masek. Wystarczyłoby podejść jedenastką do jej stanowiska i odrobinę uzmysłować, że żądanie wdrażania bezprawia jest spotęgowanym bezprawiem. Ona/on mają funkcję formalną, a nie wychowawczą. Żadne słowa posła o skandalicznym zachowaniu nie są ważniejsze od jego zachowania.

Gdyby piłkarska 11. nie wyszła na boisko w obawie o przegraną, to kibice sprawiliby im cięgi, że niejeden rozstałby się z karierą na zawsze. My, naród na lewo, prawo i centrowo myślący już nie jesteśmy kibicami, ale egzekutorami waszej podłej postawy mielenia słów, bezmyślności, bezgranicznie demonstracyjnej służalczości, bądź pozorantstwa. Pojęcia wstydu i honoru są wam obce, więc wiedźcie jedno, że sumą tego co prezentujecie hodojecie cynizm i bezwzględność niezbędne do rozliczenia was. Po 30 latach uporczywości trzymania się koryta i sojuszniczych zobowiązań wygenerowaliście gorycz, która jest nieodłącznym trunkiem egzekutora ładu moralnego, gdy władza z niego zadrwiła.

Autorstwo: Jola

Źródło: WolneMedia.net